

Felicjan Andrzejczak

"Jolka, Jolka, Pamietasz"

Visit "[Jolka, Jolka, Pamietasz](#)" on MotoLyrics.com

Pamietasz lato ze snu,
Gdy pisalas: "tak mi zle,
Urwij sie chocby zaraz,
Cos ze mna zrob,
Nie zostawiaj tu samej, o nie".

Zebrzac wciaz o benzyne,
Gnałem przez noc,
Silnik rzezil ostatkiem sil,
Aby byc znowu w Tobie,
Âłmiac sie i klac,
Wszystko bylo tak proste w te dni.

Dziecko spalo za sciana,
Czujne jak ptak,
Niechaj Bog wyprostuje mu sny!
Powiedzialas, ze nigdy, ze nigdy az tak
slodkie byly, jak krew Twoje lzy

Emigrowalem z objec Twych nad ranem,
Dzien mnie wyganial, noca znow wracalem,
Dane nam bylo, slonca zacmienie,
Nastepne bedzie, moze za sto lat.

Plaza szly zakonnice, a slonce w dol,
Wciaz spadalo nie mogac spasc,
Maz tam w swiecie za funtem, odkladal funt,
Na Toyote przepiekna, az strach.

Maz Twój wielbil porzadek i pelne szklo,
Narieczona mial kiedys, jak sen,
Z autobusem Arabow zdradzila go,
Nigdy nie byl juz soba, o nie

Emigrowalem z objec Twych nad ranem,
Dzien mnie wyganial, noca znow wracalem,
Dane nam bylo, slonca zacmienie,
Nastepne bedzie, moze za sto lat.

W wielkiej zylismy wannie i rzadko tak,
Wypelzalismy na suchy lad,

Czarodziejka gorzalka tanczyła w nas,
Meta była o dwa kroki stad.

Nie wiem ciągle dlaczego zaczęło się tak,
Czemu zgasło też nie wie nikt,
Sa wciąż różne koło mnie, nie budzę się sam,
Ale nic nie jest proste w te dni.

Visit [Felicjan Andrzejczak](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.

[MotoLyrics.com](#) | Lyrics, music videos, artist biographies, releases and more.